

Odwiędź Niewidzialną Przestrzeń

Miasto
Kultura

17.07.2021 g. 09:00



W Opolu powstało miejsce, gdzie możesz poczuć się jak osoba niewidoma, doświadczyć ciemności i emocji, jakie za tym idą. Dwie opolanki założyły społeczne przedsiębiorstwo tworząc w mieście nową, wyjątkową

przestrzeń. Zapraszamy na rozmowę z Alicją Stelmaszczyk i Anną Facchini, która ukazała się w lipcowym numerze "Opole i kropka".

- Jak duża jest ta przestrzeń?

Ania: Tego nie będziemy zdradzać. Jest to jeden z elementów, który trzeba poczuć, zwiedzając wyciemnione pomieszczenia.

- Co się dzieje w takim razie z osobą, która tu trafi?

Ala: Najpierw trafia do jasnej części, gdzie zakupuje bilet, zostawia wszystkie rzeczy w szafce. Wszystko co świeci, musi pozostać tutaj. Nawet fluorescencyjne wskazówki zegarka. Potem wraz z przewodnikiem przechodzi się do ciemnej części, gdzie rozpoczynamy zwiedzanie kilku pomieszczeń zaaranżowanych w różny sposób w totalnej ciemności. Po wyjściu siadamy przy stole, jest to moment na rozmowę, zadawanie pytań, wymianę spostrzeżeń. Przewodniczka robi prezentację o Braille'u i wszystkich przedmiotach, które wspomagają niewidzących na co dzień. Całość trwa około godzinę, z czego pobyt w ciemni to około 45 minut.

- Każdy może tam wejść?

Ala: Wszystkie osoby od 7 roku życia. Niestety osoby na wózkach inwalidzkich mają tu ograniczony dostęp, również w ciemni, gdzie część ekspozycji znajduje się na górze i taka osoba nie jest w stanie jej zwiedzić przez ograniczenia fizyczne.

- Skąd taki pomysł na ciemnię w Opolu?

Ala: Parę lat temu byłam w podobnym miejscu w Warszawie, podobała mi się reakcja moich znajomych i emocje, jakie się u nich wyzwoliły. Po paru latach przyszedł pomysł z wystartowaniem z tym projektem w Budżecie Obywatelskim, ale nie udało się finalnie tego zrealizować. Bódcem do utworzenia tego miejsca była utrata pracy przeze mnie. Wtedy przyszła ta myśl, że może czas na swoją działalność i realizację porzuconego projektu. Zaproponowałam współpracę Ani i tak założyłyśmy przedsiębiorstwo społeczne.

Ania: Najważniejsze było to, że dostałyśmy dofinansowanie z Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej. To było tym punktem zapalnym, bo gdyby nie wsparcie, byłoby ciężko.

- Czym się różni takie przedsiębiorstwo od zwykłej działalności gospodarczej?

Ala: Część naszych zysków przeznaczamy na działania statutowe, czyli między innymi na pomoc osobom z niepełnosprawnościami, zapobiegamy wykluczeniu, zatrudniamy osoby niepełnosprawne, nie tylko z dysfunkcją wzroku, ale również innymi ograniczeniami.

Ania: Zwiedzający uwrażliwiają się na kontakt z takimi osobami. Najczęściej w życiu codziennym nie mamy styczności z takimi osobami. Przychodząc tutaj tego nie unikną, a to jest ważne, bo to jest swego rodzaju edukacja, szczególnie dla dzieci. Po takim doświadczeniu, wchodząc w życie dorosłe będą wiedziały, jak się zachować przy takich osobach.

- Odwiedzały was już dzieci?

Ala: Tak, weszły jak burza, bez żadnych obaw, z dużą energią i ciekawością. Zadawały mi dużo pytań, jak radzę sobie z różnymi czynnościami w dniu codziennym. Dzieciom jest też trudno wytłumaczyć to, jak może się czuć osoba niewidoma, a samo zasłanianie oczu nie wystarcza. Po doświadczeniu w Niewidzialnej Przestrzeni ludzie wychodzili zdziwieni, że to tak wygląda.

Ania: Kiedyś zrobiłam sobie eksperyment, szłam sama ulicą, po jednej stronie był murek, po drugiej samochody, więc stwierdziłam, że zamknę oczy i spróbuję przejść kawałek. I co? Od razu skręciłam w zaparkowane samochody. Nie potrafiłam zachować linii prostej.

Ala: Tak, to bardzo trudne. Jeśli osoba traci wzrok nagle lub trwa to nawet latami, to wymaga bardzo dużo czasu, żeby się przestawić. U nas w Niewidzialnej Przestrzeni jest to tylko namiastka.

Ania: Odwiedzałam z Alą kilka takich przestrzeni i w jednej doznałam bardzo silnych emocji, bo odważyłam się nie iść wzdłuż wyznaczonej trasy, ale ruszyć samodzielnie w stronę głosu Ali. Potem dotykałam jej twarzy i to było bardzo przejmujące. W takiej przestrzeni nagle słyszymy bardziej czyjś głos, rozpoznajemy kierunek, z którego on dochodzi, dotyk staje się wrażliwszy, nasze inne zmysły wyostrajają się. To naprawdę niesamowite doświadczenie!

Cała rozmowa jest dostępna tutaj: www.opole.pl/dla-mieszkanca/opole-i-kropka/opole-i-kropka-72021



Dane kontaktowe
Wydział Promocji

ul. Koraszewskiego 7-9

45-011 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi

Opole i kropka

wywiad

Niewidzialna Przestrzeń

niewidomy